

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 10 marek—miesięcznie 40 marek—z przesyłką pocztową 45 marek.

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: =—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 50.
Nekrologi i reklamy Mk. 20.

**
**

W tekście Mk. 30.

* Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 30.
* Drobnie ogłoszenia za wyraz mk 5.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

**Z powodu święta
numer dzisiejszy wyszedł
w zmniejszonym formacie.**

Skasowanie Sądu Okręgowego w Łowiczu.

Jak wiadomo, od lat kilku, jeszcze z czasów okupacji niemieckiej, istnieje w Łowiczu Sąd Okręgowy, obejmujący cztery powiaty: Łowicki, Skiernewicki, Rawski i Sochaczewski.

Dobrodziejstwa z tego dla miasta i powiatu, zwłaszcza dla sfer przemysłowych, są olbrzymie. Ludność przyzwyczaiła się do Sądu, sprawy rychło są załatwiane.

Sąd nabył za tanie pieniądze gmach dla siebie na ul. Podrzecznej. Zdawało się, że stanowisko Sądu w Łowiczu jest utrwalone.

Niestety, coraz częściej i coraz głośniej mówią o zdecydowaniu jakoby postanowieniu rządowym skasowania Sądu. Z jakiej racji? dla czego? Komu zależy na tem, by krzywdę taką wyrządzać miastu i powiatowi? Bo przecież nie może rządowi chodzić o to, ażeby utrudniać ludności wymiar sprawiedliwości, co byłoby, gdyby Sąd przeniesiono do Warszawy lub co jeszcze gorsze do Łodzi. Podobno grają tu rolę motywy oszczędnościowe. Te same względy są jakoby powodem skasowania Sądu w Częstochowie. To też Samorząd Miejski, jako też powiatowy, wszczęły energiczne starania, ażeby cios ten od miasta odwrócić. Postanowiły wspólnie pokrywać koszty opalu, światła i remontu dla Sądu.

Lokal ma Sąd swój własny, odpowiednio do potrzeb Sądu urządzone. Pozostają tylko do opłacenia pensje pracowników, oraz materiały piśmienne, które podlegałyby pokryciu przez rząd. Z temi projektami jeździła delegacja z burmistrzem i posłami na czele do Ministerstwa Sprawiedliwości, a ostatnio—z wiceburmistrzem na czele do Pana Wojewody i Ministerstwa Skarbu. Rezultaty tych delegacji: obietnice rozpatrzenia sprawy, ale wątpliwe wobec już powziętej decyzji i t. p. A pogłoski o skasowaniu Sądu nie ustają. Na swoje memorjały,

przedstawienia, zapytania i chęć już od 1 stycznia 1922 roku dostarczać opalu, światła Sądowi, Magistrat nie otrzymuje żadnej odpowiedzi.

Sfery przemysłowe, oraz ludność więcej zainteresowana winna się tą sprawą zająć i ze swej strony popierać starania władz samorządowych, bo inaczej miasto pozbędzie się tak ważnej placówki, jaką jest Sąd Okręgowy. Częstochowa również czyni starania celem pozostawienia Sądu u siebie.

Wielki już czas kolatać, by przykra niespodzianka nie stała się faktem.

Preparatornia Seminarjum

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołało przy Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem w Łowiczu do życia preparatornię, której zadaniem jest zaopatrzyć Seminarja Nauczycielskie całej Rzeczypospolitej Polskiej w materiał faunistyczny.

Wartość nowej tej instytucji jest duża, jeżeli zważymy, że nowożytnie kierunki wychowawcze wymagają od ucznia osobistego doświadczenia i spostrzegania. Tu książka i obrazek nie wystarcza, trudno zaś pokazać zwierzęta w naturze. Materiał muzealny w Seminarjach dobrze dobrany, uzbroi przyszłego nauczyciela ludowego w zapas niezbędnej wiedzy.

Zamierzenia Ministerstwa Oświaty poparło Ministerstwo Rolnictwa udzielając Dyrektorowi Seminarjum D-owi Wł. Rogowskiemu, Kierownikowi Internatu, Prof. Bluhm-Kwiatkowskiemu, oraz Preparatorowi-Strzelcowi Seminarjum p. Sapińskiemu prawa strzelania ptaków i zwierząt niełownych w dobrach państwowych całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej. Podobnego pozwolenia na swoich obszarach udzielił Magistrat miasta Łowicza oraz obywateli tutejsi Pp. Bukowiecki, Golebiowski, Kalinowski, Kączkowska, ks. Majewski, Rozenblumowa, Rózkiewicz, Strzelecka, Trawiński.

Pierwsze wysiłki preparatorni poparł Pan Franciszek Bałcer, dostarczając bezinteresownie materiałów pomocniczych oraz Pp. Teodor Markiewicz, Inspektor Szkolny, p. Przygoda Referent Starostwa, ks. proboszcz Wysocki z Pleckiej Dąbrowy i p.

Franciszek Rosiński z Arkadij, dostarczając żywe bądź strzelane okazy.

Preparatornia gromadzić będzie ptaki i ssaki na całym obszarze Państwa, jednak mając siedzibę stałą w Łowiczu, w okolicy bezleśnej i pochłaniając znaczne ilości okazów, mogłaby przyczynić się do zubożenia fauny miejscowej.

Chcąc zapobiedz takim możliwościom, Samorząd Uczniowski Seminarjum przystąpił do budowania licznych domków dla ptaków, które starać się będzie umieszczać po ogrodach miasta i okolicy.

Preparatornia Seminarjum zwraca się do Ogółu Pp. Obywateli z prośbą o:

1) dostarczanie okazów (szczególnie wiele mogą przyczynić się tutaj Pp. myśliwi, odstrzeliwując przy okazji łowów szkodnika).

2) Udzielenie pozwoleń na strzelanie zwierząt i ptaków nie łownych na swoich terenach.

3) Udzielenie pozwoleń na zawieszanie domków przytuliskowych dla ptaków pożytecznych w swoich ogrodach.

Cennym materiałem dla preparatorni Seminarjum będą okazy żywe, umożliwiające studjowanie póż naturalnych. Seminarjum Nauczycielskie w Łowiczu, gotowe jest stale zaopatrującym preparatornię w materiał faunistyczny, płacić za okazy, zwracać koszty ładunków, względnie przy umowie zamiennie dostarczać okazy wypreparowane.

Wojna o elektrownię.

Tak możnaby zatytułować całą tę sprawę. Ciągnie się ona już dawno. Ale sam ostatni epizod—ta głośna, „zbrojna okupacja“ elektrowni miejskiej,—to epizod tylko. Powód leży zdaje się głębiej. I jest może ideowym. A hasłem tej ideowości to: „Precz z wojskiem“ (No—naturalnie,—już niema wojny.)

Depesze D-ra Stanisławskiego, które podobno, miały pomódz do ugodowego załatwienia całej sprawy—jakoś podziałyły właśnie wprost przeciwnie. A przemilczają one wiele szczegółów. Sprawozdanie zaś drukowane o całym zajściu,—to wprost już fakty niektóre umyślnie czy nie—umyślnie,—podaje niezgodnie z rzeczywistością. Wiemy o tem my w Łowiczu, ale nie wie ogół. A rzucają te uboczne niby, przemilczane wiadomości, ciekawę światło na całą sprawę. Bo proszę pomyśleć: Elektrownia mieści się w budynku koszarowym,—warta przed nią stale stoi,—pracownicy elektrowni mają przepustki podpisane właśnie przez p. kpt. Kafłowskiępo,—oficerowie inspekcyjni stale pomieszczenia elektrowni (w koszarach) kontrolują,—prąd wcale nie został na rozkaz wstrzymany, ale puszczony—(gdzie tu jest zatrzymanie elektrowni?)—kpt. Kafłowski miał chyba prawo troszczyć się o światło w swoich koszarach, i t. d.—i t. d. Postąpił kapitan może za gwałtownie, ale—i p. burmistrz niewinnym barankiem w całej tej sprawie nie jest.

Jeszcze....mamy w ręku pismo p. starosty Boksy,—(wyraźnie: Boksy nie Buksy, magistrat powinien chyba wiedzieć jak się nazywa starosta).

W piśmie tem p. Boksa prostuje niektóre błędne twierdzenia w opisie zajścia p. D-ra Stanisławskiego. Po co zatem p. burmistrz tak pisał—i te w dodatku urzędowo? A ten „akt łaski“ co do biednego, biorącego za żołnierski bilet 10 mk.(!) kina wojskowego też dziwnie wygląda—i rzeczywi-

ście może się nim chlubić Magistrat (czy pan burmistrz?)

I jeszcze.... My tutaj wszyscy wiemy, jak p. burmistrz odnosi się do wojskowości. Nie darmo pp. oficerowie nazywają już Łowicz „karnym garnizonem“. I to nie tylko dla wojskowych „obecnych“ ale i dla „byłych“. Myślę tu o inwalidach. Trudno mówić o obowiązkach czyichś wobec zdrowych żołnierzy, gdy nie poczuwa się on nawet do nich wobec chorych. Jakoś bowiem i inwalidzi nie mają szczęścia do p. burmistrza. (Ciekawie, czy choć jeden inwalida pracuje w instytucjach miejskich?) P. burmistrz jednak podobno nie lubi wojskowych—i to nawet „byłych“.

Po co było zatem pisać komunalny o ugodowym załatwieniu sprawy, o zaciszu gabinetu—i t. d. i t. d. I czemu to ten 10 pp., ugodowy i przyjacielski gdzieindziej, (np: w Zawierciu) zmienił się nagle w wilka w Łowiczu.

Dziwne to wszystko w tej wojnie elektrycznej,—„i ten baranek“ „napadnięty i wilk“ „napadający“ i ta elektrownia nie mogąca pracować przez „placówki wojskowe“ (aż Sejm musiał ją bronić) i to światło elektryczne świecące spokojnie w całym Łowiczu.

R. W.

Z wiecu Inwalidów w Łowiczu.

W dniu 27—XI r. b. przy współudziale pp. posłów z łowickiego odbył się wiec inwalidów i w konkluzji uchwalono wszystkimi głosami 2 rezolucje, które do wiadomości ogółu podajemy poniżej:

Rezolucja I

uchwalona na wiecu inwalidów wojennych, wdów po poległych i sierot w niedzielę dnia 27 listopada 1921 r. w sali kinematografu wojskowego w Łowiczu.

1) Żądamy natychmiastowego wykonania ustawy inwalidzkiej z dnia 18—3—21.

2) Żądamy wolnej szkoły bezpłatnej i powszechnej dla dzieci naszych

3) Żądamy pomocy szkolnej dla dzieci naszych

4) Żądamy ziemi dla tych, którzy ziemi bronili

5) Żądamy odszkodowania dla inwalidów, którzy są pracownikami państwowymi

6) Żądamy natychmiastowego wprowadzenia w życie kapitalizacji rent w celu umożliwienia inwalidom zakładania własnych gospodarstw i warsztatów pracy

7) Żądamy przyznania inwalidom odpowiednich kredytów na zakładanie warsztatów pracy

8) Żądamy odebrania koncesji i monopolów państwowych dotychczasowym posiadaczom i nadania tychże inwalidom

9) Żądamy utworzenia Sądów rozjemczych dla rozstrzygnięcia spraw inwalidów, pokrzywdzonych przez orzeczenie komisji wojskowo-lekarskiej

10) Żądamy konfiskaty majątków paskarzy, wyzyskiwaczy, zdrajców i tchórzów

11) Żądamy przyznania wdowom i sierotom wojennym ulg kolejowych i ulg przy kupnie drzewa na równi z inwalidami

12) Kategorycznie domagamy się ukarania winnych napadu policji na pochód inwalidzki w Warszawie dnia 9 listopada 1921 r.

Powyzszą rezolucję zebrani na wiecu inwalidzi, wdowy i sieroty po poległych, oraz zebrani obywatele polecają wybranej delegacji doręczyć:

Panu Naczelnikowi Państwa, Panu Prezesowi Ministrów Ponikowskiemu, Panu Marszałkowi Sejmu Trąpczyńskiemu, Komisji Inwalidzkiej w Sejmie i Panu Staroście na pow. Łowicki.

Przewodniczący *St. Obrzydowski*

L. Józwiak

Rezolucja II

uchwalona na wiecu inwalidów, wdów i sierot oraz zebranej publiczności z górą 2000 osób, w dniu 27 listopada 1921 r. w sali kinematografu wojskowego w Łowiczu.

Inwalidzi, wdowy i sieroty po poległych i zmarłych żołnierzach miasta Łowicza i okolic domagają się od czynników rządowych i samorządowych pow. Łowickiego udzielenia odpowiedniego lokalu na pomieszczenie schroniska i świetlicy oraz biura Związku Inwalidów Wojennych.

Inwalidzi i pozostali po zmarłych i poległych żołnierzach domagają się od czynników rządowych i samorządowych pow. Łowickiego respektowania art. 53 i 54 ustawy inwalidzkiej z dnia 15—III—1921 r. i przyjęcia do zajęć biurowych i pomocniczych inwalidów wojennych.

St. Obrzydowski

L. Józwiak.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kalendarzyk.

Piątek † Walerji i Leokadij P. p.
Sobota Najśw. M. P. Loretańskie
Niedziela Damazego P. W., Sabina B. W.
Poniedziałek Aleksandra M.
Wtorek Łucji P. M., Otyliji P.
Środa † Suchy dz. Dyoskora i Her.
Czwartek Walerjana i Ireneusza

Wschód słońca, g. 8. m. 05. zachód g. 3. m.

— **Kapiele** Tow. Hygienicznego czynne są w piątki i soboty każdego tygodnia od godziny 10 rano.

— **Odczyt.** W niedzielę d. 11 b. m. o godzinie 1 po południu w sali teatru „Eos“ poseł ziemni Łowickiej p. Władysław Grabski wygłosi odczyt „O podatku postępowo-dochodowym i daninie“.

Bilety w cenie od 50 do 200 marek nabyć można w księgarni p. K. Rybackiego, a w dzień odczytu w kasie teatru. Całkowity czysty dochód przeznaczony na Schronisko dla dzieci na Korabce.

— **Likwidatura P. O. W., D. O. K. Łódzkiego** prosi b. K-tów Komend lokalnych i obwodowych P. O. W. (do czasu ustąpienia okupantów) z b. terenu D. O. Genn. Łódzkiego, by zechcieli podać obecne miejsce zamieszkania względnie przydziału pod adresem Szef Likwidatury P. O. W., D. O. K. Łódzkiego—Jarosiński Bolesław—przy P. K. U. Łódź—miasto.

— **Wymiar podatku.** Zgodne z ustawą z dnia 20 maja b. r. o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego wraz z niezłożenia przez podatnika zeznania, podatek tymczasowo wyznacza Władza Skarbowa na mocy protokularnego orzeczenia conajmniej 2 rzeczoznawców z grona płatników tej samej lub zbliżonej gałęzi gospodarczej.

Wobec tego, że do Stowarzyszenia Kupców Polskich dochodzą liczne skargi na to, że w wielu wypadkach podatek dochodowy od kupców wymierzony jest w wysokości, która zupełnie nie odpowiada ani ich rzeczywistym dochodom ani obrotom, co by wskazywało na to, iż rzeczoznawcy powoływani są częstokroć z pośród osób niedostatecznie kompetentnych, Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się do Izby Skarbowej, aby zechciała dać podwładnym organom instrukcję, izby w wypadkach, kiedy chodzi o opodatkowanie kupców, rzeczoznawcy powoływani byli z pośród kandydatów, przedstawianych przez Stowarzyszenie Kupców Polskich.

— **Przedstawienie teatralne.** Grono osób czujących na niedolę bliźnich i najniezwyklejszych, bo pozbawionych rodzinnego ogniska, chcąc przyjść z pomocą dzieciom Sierotom w Schronisku na Korabce i starcom w Przytulku przy ulicy Długiej, aby mogli weselej i syciej spędzić nadchodzące święta, w dniu 15 grudnia, t. j. we czwartek, na ten cel urządzają w teatrze „Eos“ wieczór dramatyczno-muzyczny,—niech wiedzą ci biedacy, że mieszkańcy Łowicza pamiętają o nich. Organizacje wieczoru mają niezłomną nadzieję, że ich usiłowania poprzez szeroki ogół, i w czwartek zabraknie miejsc w teatrze, tymbardziej, że wieczór zapowiada się bardzo dobrze i będzie wielce urozmaicony przez znanych amatorów miejscowych.

— **Z Sądu.** W dniu 2 grudnia r. b. Łowicki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Rawie za dokonany w dniu 1 XI r. b. napad band. na dom mieszkańca wsi Rzeczyca, tejże gminy, powiatu Rawskiego Filipa Rozwacha i zrabowanie rzeczy i kosztowności skazał mieszkańca wsi Petrynow, gminy Żelechlin, powiatu Rawskiego Antoniego Domańskiego lat 46-ciu na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano 5 grudnia r. b. w Rawie.

— **Pożar.** W dniu 28 listopada o godzinie 8 m. 30 wieczorem wybuchł pożar u p. W. Michałaka gospodarza we wsi Grabina gminy Bolimów, pod Radziwiłowem, skutkiem czego spalili się 2 zagrody; Michałaka Wojciecha i Michałaka Adama. Przyczyna pożaru i wysokość strat narazie nie ustalona.

— **Pożar.** W niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 7 30 wieczorem zapalili się komórki należące do p. Felca przy ulicy Glinki. Lokatorowi Wilkowi spaliła się krowa i 5 korcy węgla. Przy gaszeniu ognia brały czynny udział: Straż Ogniowa Seminarjum Nauczycielskiego i Straż Ogniowa Ochotnicza m. Łowicza.

— **Miljonówka.** W dniu 3 b. m. wylosowano z koła Nr. 1.605.696.

— **Zo Straży Łowickiej.** We wrześniu r. b. Straż Łowicka obchodziła uroczystość poświęcenia wspinalni na przedm. Bratkowice. Koszt budowy wynosił 50000 mk. Wspinainia była niezbędna w celu praktycznego wyszkolenia się Straży. Nie mając funduszu na zapłacenie długu, Straż zmuszona jest w tym celu urządzić w dniu 7 stycznia 1922 r. t. j. w sobotę w teatrze „Eos“ „Wielką Zabawę Taneczno—Kostjumową“ na którą Straż ma zaszczyt prosić Szanownych mieszkańców Łowicza. Dla urozmaicenia zabawy uprasza się o łaskawe przybycie kto ma i może w kostjumie. W większych miastach są bardzo w modzie kostjумы z bibułki tak, że każda z Pań może sama sobie skleić tani i ładny kostjum. Zabawa się napewno uda, bo ją urządzają Strażacy.

Weźcie 550 mk.

Zarząd Straży

OGIĄSY.

Na Inwalidów wojennych. Od Sędziego Pokoju 2-o Okręgu w Łowiczu z pogodzonych spraw w listopadzie mk. 3000.

Gratowska T. Nauczycielka z Bakowa Górnego mk. 500. Józefostwo Minich ze Zdun mk. 500.

Na Czerwony Krzyż. Od Sędziego Pokoju 2-o Okręgu w Łowiczu z pogodzonej sprawy karnej Nr. 902, mk. 2000.

Od Sędziego Pokoju 1-o Okręgu Baczyńskiego z pogodzonej sprawy karnej Nr. 1280, złożone przez Jana Słomskiego mk. 500.

Na Schronisko. Od Sędziego Pokoju 1-o Okr. Baczyńskiego z pogodzonej sprawy karnej Nr. 1281, złożone przez Józefa Iwońskiego mk. 500

!!! Na nadchodzące święta !!!

Łowicka przetwórnia cukrowo-miodowa

Juljusza GIERASIEWICZA

— w Łowiczu pl. Kościuszki 15 —

poleca własnego wyrobu

wyśmienite, o wartości przedwojennej pierniki w różnych gatunkach na sztuki i na wagę, karmelki nadziewane, wiosenki, landrynki, pomadki, czekoladki nadziewane wyborowe, marmeladki i t. p. niżej cen konkurencyjnych! — P. P. kupcom rabat!

!!! Na gwiazdkę !!!**Warsztat Stelmaski**

z drzewem i naczyniami

zaraz do sprzedania.

Wiadomość: Piotrkowska Nr. 7 w sklepie P. Rozenkranca.

Sklep z całym urządzeniem

— i jednym pokojem

— do wynajęcia —

od 1 stycznia 1922 r.

Wiadomość u właściciela domu Mostowa Nr. 10.

Dom do sprzedania

na Nowym Rynku, wiadomość w Redakcji.

FORTEPIAN

do sprzedania

Wiadomość: Nowy Rynek Nr. 8 w piwiarni Słoniewicza.

Sprzedam**Dom murowany**

w Łowiczu przy ulicy Mostowej.

Wiadomość: Łowicz, Podrzeczna Nr. 40, m. 2,
I-e piętro.

2-1

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Pomorze powiat Starogardzki**Do sprzedania zaraz dwie osady**

jedna 55 mórg druga 80 mórg z żywym i martwym inwentarzem, oraz dom mieszkalny z dwu morgowym ogrodem, nadający się dla rzeźnika, lub szewca we wsi kościelnej. Osady położone przy stacji Pisienica drogi żelaznej.

Blższe wiadomości w Kancelarji Obróńcy Sądowego Strzemińskiego Łowicz Stary Rynek d. №14

Do Sprzedania**Osada z budynkami**

w dobrym stanie, mórg 19, z pastwiskiem w lesie rządowym, z którym graniczy z drugiej strony rzeki. Ziemia w dwóch częściach pszena trzecia część żytnia. Sierakowice powiat Łowicki. Od stacji Skierniewice i Nieborów wiorst 4.

Wiadomość na miejscu u właściciela Antoniego Magdziarza.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaję do wiadomości osób zainteresowanych, że wobec przekroczenia przez p. Jana Jabłońskiego, mieszkańca wsi Pludy, gminy Jabłonna powiatu Warszawskiego, pełnomocnictw, wydanych mu w dniu 28 Sierpnia r. b. tak w mojem własnem imieniu, jako też w charakterze kierownika Rolniczo—Handlowego w Łowiczu, pełnomocnictwa te z dniem dzisiejszym unieważniam i przestrzegam osoby zainteresowane przed wchodzeniem z pomienionym Janem Jabłońskim w te czy inne stosunki handlowo—prawne na podstawie powyższych pełnomocnictw, albowiem ani ja osobiście, ani Stowarzyszenie Rolniczo—Handlowe w Łowiczu, nie będziemy ponosić skutków prawnych umów przez Jana Jabłońskiego zawartych. Sprawa zaś przekroczenia przezeń pełnomocnictw na moją i pomienionego Stowarzyszenia szkodę została przezemnie skierowana do Prokuratora.

Łowicz 7 XII. 21 r.

Antoni Jaros

Cafe Polonia

Łowicz, Rynek Kościuszki L. 3.

CATERNIA

poleca:

w wielkim wyborze własnego wyrobu ciastka, bomby czekoladowe, czekoladki, marmeladę, herbatniki, pierniki.

Hurt i detal

Przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju ciasta, torty, tace ciast, kremy i t. p.

RESTAURACJA

poleca:

wszelkiego rodzaju wódki i likiery. Duży wybór przekąsek zimnych i gorących. Śniadania, obiady i kolacje.

Bigos myśliwski. — W niedziele flaki.

Danych Feliks zgubił kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. w Łowiczu,

Druk K. Rybackiego w Łowiczu